



BIULETYN LUBUSKIEJ OKRĘGOWEJ
IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



KWARTALNIK: nr 1/2017 (16)
ISSN2353-3242

Młodzi inżynierowie:



**Niespełna
trzy lata po studiach,
a ile doświadczeń...**

mgr inż. Krzysztof Goliczewski

Lubuska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

ul. Kazimierza Wielkiego 10, 66-400 Gorzów Wielkopolski
fax. 95 720 77 17 e-mail: lbs@lbs.piib.org.pl

Dział Członkowski (sprawy członkowskie): 95 720 15 38; 95 720 66 41
Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna (uprawnienia budowlane): 95 736 47 17

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej: 95 736 47 17

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny: 95 736 47 17

biuro czynne: poniedziałek – piątek w godzinach 8.00 – 15.00



źródło: NOT

Placówka Terenowa w Zielonej Górze:

Aleja Niepodległości 22

65-722 Zielona Góra

tel. 68 322 96 24

biuro czynne: wtorek i czwartek w godzinach 12:00 - 16:00

Placówka Terenowa w Żarach:

ul. Bohaterów Getta 9-11 pok. 4

68-200 Żary, tel./fax. 68 475 33 55

biuro czynne: wtorek i czwartek w godzinach 12:00 - 16:00



Biuletyn Lubuskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

- wydawnictwo samorządu zawodowego cztery razy w roku trafia do rąk najwyższej klasy fachowców w dziedzinie budownictwa. Swoim zasięgiem obejmuje całe województwo, a jego nakład to 3 tysiące egzemplarzy.

Przedstawiane artykuły dotyczą m.in. aktualnie realizowanych inwestycji o kluczowym znaczeniu dla polskiej gospodarki, osiągnięć nauki w dziedzinie budownictwa, najnowszych technologii i materiałów, bezpieczeństwa w budownictwie, także problematyki samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.

Jeżeli chcą Państwo dotrzeć do naszych Czytelników z informacją o swoich produktach bądź usługach,

serdecznie zapraszamy do współpracy.

Okręgowa Rada LOIIB

W numerze

- 4-5 Inwestycje:** Estakada w Gorzowie. Początek prac
- 6-8 Dzieje budownictwa:** Kombinat DAG Alfred Nobel Krzystkowice
- 9 Izba w liczbach**
- 10-11 Młodzi w budownictwie:** Niespełna trzy lata po studiach, a ile doświadczeń...
- 12-14 Rozwiązania legislacyjne:** Ustawa o wyrobach budowlanych (cz. 2)
- 15-16 Rozwiązania legislacyjne:** Jak to jest z tym podwykonawstwem?
- 17 Z życia Izby**
– Kalendarium LOIIB
- 18 Harmonogram szkoleń**
- 19 Komisja Prawno-Regulaminowa LOIIB:**
Nic o nas bez nas
- 20 Fotorelacja:** Uprawnienia budowlane. Sesja zimowa

Koleżanki i Koledzy

Profesja inżyniera budownictwa, podobnie jak lekarza czy radcy prawnego, to zawód zaufania publicznego. Tym samym jest to misja polegająca na wykonywaniu zadań o szczególnym charakterze z punktu widzenia zadań publicznych i z troski o realizację interesu publicznego. Pełnienie samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie wymaga od nas posiadania specjalistycznej wiedzy, potwierdzonej posiadaniem uprawnień budowlanych. To wyróżnienie, które niesie za sobą również obowiązki. Tym obowiązkiem jest m.in. wymóg stałego podnoszenia swojego poziomu zawodowego. Dlatego też jednym z podstawowych zadań naszego samorządu jest organizacja doskonalenia zawodowego członków. Doskonalenie to organizowane jest w różny sposób, tak aby możliwie najlepiej dopasować się do oczekiwań uczestników. Są to zarówno szkolenia stacjonarne organizowane w Gorzowie, Zielonej Górze i Żarach, jak i wycieczki techniczne czy też kursy e-learningowe dostępne na stronie internetowej PIIB. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych może mieć również indywidualny charakter. Stąd też możliwość ubiegania się w izbie o dofinansowanie zakupu literatury fachowej, czasopism naukowo-technicznych czy też dofinansowania do uczestnictwa w kursach, seminariach czy konferencjach.



Oczywiście nasze kwalifikacje zawodowe podnosimy również co dnia, pełniąc funkcję projektanta, kierownika budowy czy inspektora nadzoru inwestorskiego. Przy zmieniających się ustawicznie regulacjach prawnych opracowanie prostego projektu zaczyna się często od analizy obowiązujących aktualnie przepisów.

Obecnie to każdy z nas decyduje, jaka forma doskonalenia odpowiada mu najbardziej. Niestety, analizując statystyki z lat ubiegłych, można dojść do wniosku, że formą doskonalenia zawodowego, jaką wybiera przeważająca część z nas, jest wyłączenie pracy zawodowa. W dynamicznie zmieniającym się świecie może się to okazać niewystarczające. Dlatego też Rada Krajowa PIIB rozpoczęła działania zmierzające do stworzenia jednolitych wymogów związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych. W ramach tego dokumentu zaproponowane zostaną różne formy podnoszenia kwalifikacji zawodowych, dostępnych dla każdego członka naszego samorządu.

Nie zmieni to jednak faktu, że to na izbie okręgowej spoczywać będzie dalej główny ciężar związany z organizacją szkoleń i innych form doskonalenia. Dlatego na wszelkie propozycje dotyczące tej problematyki czekają członkowie zarówno Komisji Ustawicznego Doskonalenia Zawodowego, jak i Komisji ds. Dofinansowania Doskonalenia Zawodowego i Szkoleń.

Andrzej Cegielnik, Przewodniczący OR LOIIB

Biuletyn Lubuskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Wydawca: Lubuska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, ul. Kazimierza Wielkiego 10, 66-400 Gorzów Wielkopolski, fax. (95) 720-77-17,

E-mail: lbs@lbs.piib.org.pl

Redaktor naczelny: Adam Oziewicz

Projekt i przygotowanie DTP: Robert Nowicki, www.nowik@nowik.net.pl, tel. kom. 608 329 993

Autorzy: Autorzy: mgr inż. Andrzej Cegielnik – Przewodniczący Okręgowej Rady LOIIB, Agnieszka Harasimowicz, Dariusz Drowing, Mirosław Gruszecki.

Korekta: Michał Stupczyński

Nakład: 3 000 egzemplarzy

Publikowane w Biuletynie LOIIB artykuły prezentują stanowiska, opinie i poglądy ich autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Przedruki i wykorzystywanie opublikowanych materiałów, mogą odbywać się wyłącznie za zgodą Redakcji.

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Estakada w Gorzowie: Początek prac

Pierwsza faza prac – właśnie realizowana – oznacza m.in. przygotowanie peronu przy ulicy Teatralnej. Wybudowanie i oddanie go do eksploatacji umożliwi zamknięcie ruchu kolejowego na estakadzie. Ten etap będzie miał swój finał na przełomie marca i kwietnia.



Do 20 kwietnia 2017 roku wykonawca – przedsiębiorstwo Intercor z Zawiercia – uruchomi peron przy Teatralnej (Gorzów Wielkopolski Wschodni) i zamknie ruch kolejowy na estakadzie. Wtedy na dobre ruszą prace na obiekcie. Jednocześnie na zachodnim skraju inwestycji trwa modernizacja murów oporowych – część jest już wyburzona, część prac postępuje na samym dworcu. Front robót rozwinie się na wiosnę. Informacje o przebiegu realizacji zadania mamy od inż. Grzegorza Chechty, zastępcy dyrektora kontraktu w Intercor – kieruje pracami przy estakadzie kolejowej w Gorzowie. Przedsiębiorstwo ma do odnowienia: betonowe mury oporowe – km 295,591÷295,897; odcinek estakady na terenie nadbrzeżnym – km 295,897÷296,809, w którego skład wchodzi przęsta ceglano-betonowe – km 295,897÷296,809; wiadukt nad ul. Herberta – km 296,037, wiadukt nad ul. B. Chrobrego – km 296,295, wiadukt stalowy nad ul. Wodną – km 296,343, wiadukt stalowy nad parkingiem – km 296,666,

wiadukt stalowy nad ul. Garbary – km 296,771 oraz betonowe mury oporowe – km 296,809÷297,037, odcinek dworcowy estakady – km 297,037÷297,110, także betonowe mury oporowe – km 297,110÷297,70.

Poza zadaniami modernizacyjnymi na wspomnianych obiektach firma z Zawiercia odbuduje całą nawierzchnię torową od pierwszego rozjazdu przy Teatralnej aż do zachodniego krańca dworca – do muru oporowego w sąsiedztwie hali produkcyjnej PKP Cargo Tabor, między torami a rzeką. Przypomnijmy, dokładnie chodzi o fragment linii kolejowej 203 na odcinku między 295,591, a 297,707 kilometrem. Na wspomnianym dystansie jest jeden odcinek nasypu (między Teatralną a pierwszą niszą) – będzie umocniony i odkarczowany, ale na tym odcinku nie są przewidziane żadne spektakularne, kosztochłonne prace. Cała inwestycja to modernizacja – prace nie polegają na przebudowie, zatem żaden element nie zostanie wyburzony i wybudowany od nowa. Zarazem wszyst-

kie elementy, zgodnie z dokumentacją projektową, podlegają odnowieniu. Część z nich będzie skuta, część odbudowana, część modernizowana itd. Jedyne zupełnie nowy element to wspomniany już przystanek kolejowy przy Teatralnej.

OD GARBARY AŻ ZA CICHOŃSKIEGO

Ciąg nisz w dokumentacji określany jest jako konstrukcja estakady kolejowej – od zachodu zaczyna się od wiaduktu nad ulicą Garbary. Wschodnia część kończy się kilkadziesiąt metrów za ulicą Cichońskiego. Pojedynczy element to konstrukcja ceglano-betonowa. Sklepienia łukowe są ceglane, a ściany pionowe nad łukami są wylane z betonu – właśnie one utrzymują koryto balastowe z infrastrukturą torową. Zakres prac przy estakadzie, czyli bezpośrednio związany z niszami, to co najwyżej 20 procent całej inwestycji.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi od wykonawcy, zadania modernizacyjne muszą się zacząć od góry. To oznacza, że ruch kolejowy na całym remontowanym

odcinku zostanie zamknięty. Musi być też zdemontowana cała nawierzchnia torowa. Potem przed Intercorem typowe prace budowlane na górnym poziomie – ściany będą częściowo skute, a następnie odbudowane. Są tam do zrobienia płaszcze, przepony wzmacniające, płyty żelbetowe, izolacje i instalacje. Znany jest zakres prac betoniarских – dokumentacja przewiduje wbudowanie w konstrukcję 14,5 tys. metrów sześciennych betonu.

Po odbudowie górnej część konstrukcji wykonawca przystąpi do prac przy dolnym poziomie, także przy sklepieniach, czyli w zagospodarowanych i w niezagospodarowanych niszach. Zatem najpierw prace konstrukcyjne od góry, potem fasady, a na końcu prace na rzecz wzmocnienia konstrukcji od środka.

Ponadstuletnia estakada objęta jest nadzorem konserwatora zabytków. Stąd obwarowania – wyraźnie sformułowane warunki brzegowe. Dokładnie wiadomo, co jest do zrobienia pod sklepieniami. Jednak, jak podkreśla wykonawca, do każdej niszy trzeba podejść indywidualnie. W razie potrzeby będą wymieniane pojedyncze cegły lub większe fragmenty ceglane w sklepieniach. W przypadku rys i pęknięć będą wymagane iniekcje czy uzupełnienia braków w fugach między cegłami.

TOR, BALUSTRADY I NIEBIESKI WIADUKT

Inwestycja zakłada wykonanie nowego toru. Wykonany będzie w technologii nawierzchni bezpodsypkowej. Będzie też przesunięty na jedną ze stron, aby nie wykluczyć budowy kolejnego. Zatem zgodnie z projektem, pozostanie odpowiednia ilość miejsca na drugi tor. Jednak kontrakt Intercoru przewiduje budowę jednego. W zakresie prac jest też zainstalowanie nowej automatyki torowej.

Wiekowa balustrada na szczycie obiektu zostanie zachowana, odrestaurowana i uzupełniona. Chodzi o istniejące elementy choćby na wysokości Herberta czy Wodnej – właśnie tam można dojrzeć stare ładnie zachowane metalowe barierki. Nie będą zmienione, jedynie odnowione: skorodowane elementy wymienione i dodane brakujące. Catość zostanie oczyszczona i zabezpieczona antykorozyjnie. Z kolei tam, gdzie ich nie ma, zostaną wykonane zupełnie nowe na wzór starych, tak aby wszystkie elementy były jednolite.

Charakterystyczny niebieski wiadukt nad Chrobrego, w sąsiedztwie mostu Staromiejskiego, jest w dobrym stanie. Co prawda, dwa łuki w górnej części nie wyglądają imponująco, ale zostaną, choć

nie unikną prac konserwacyjnych. Modernizacja dotyczy konstrukcji stalowej, ale tylko w zakresie wymiany wszystkich powłok antykorozyjnych, ewentualnie skorodowanych elementów. W części będą również wymienione korpusy przyczółków – skute i odbudowane. Modernizacja niebieskiego wiaduktu będzie miała znaczący wpływ na organizację ruchu w centrum. Szczególnie w trakcie prac konserwacyjnych na dolnym poziomie.

Grzegorz Chechła, zastępca dyrektora kontraktu w Intercor jest inżynierem budownictwa z uprawnieniami mostowymi – ocenia, że cała inwestycja i wszystkie elementy składające się na zadanie będą wymagały znaczącego zaangażowania. – Modernizacja to coś zupełnie innego niż budowa od podstaw – w przypadku starej gorzowskiej estakady będzie wymagana szczególna uwaga. Jako wykonawca jesteśmy na to przygotowani – podkreślił.

.....
Informacje zawarte w artykule udostępnione dzięki uprzejmości Intercor oraz PKP PLK

Opracowanie: Adam Oziewicz



Kombinat DAG Alfred Nobel Krzystkowice

Od lat kierunek turystycznych wędrówek i przedmiot badań historycznych – zalesiona przestrzeń na linii Nowogród – Krzywaniec ciągnąca się na trzech kilometrach, o szerokości do dwóch kilometrów, gęsto wypełniona (szczególnie od wschodu) zrujnowanymi obiektami przemysłowymi.



Wnętrze jednego z budynków kombinatu DAG Alfred Nobel w Krzystkowicach, obecnie Nowogród Bobrzański (źródło: Wikipedia/autor: Guma89)

Teren dawnej fabryki amunicji od wschodu graniczy ze wsią Cieszów, od północy z Krzywaniem. Od siedziby gminy w Nowogrodzie Bobrzańskim to zaledwie kilkaset metrów na północny zachód.

SETKI OBIEKTÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

Do dziś wstępnie zinventaryzowano ponad 200 obiektów infrastruktury dawnych zakładów, a jak ocenia Jerzy Panufnik, autor pracy „Dynamit A.-G.”, jest ich ponad 500. Co do pozostałych, trudno obecnie określić ich pierwotne przeznaczenie. Interującym obiektem jest podwójny zespół dużych, wielokomorowych basenów, umieszczony w rozległym zagłębieniu. Połączone są ze sobą betonowym kanałem,

rozgałęziającym się w system zbiorników pośrednich i spinających je pomniejszych przepływów. Całości towarzyszą dwie hale – prawdopodobnie przepompownie oraz rozbudowana sieć podziemnych rurociągów o dużym przekroju. Wiele wskazuje na to, że była to po prostu oczyszczalnia ścieków przemysłowych i to nie jedyna na obszarze kombinatu. Druga hipoteza: mogła to być bardzo duża instalacja chłodnicza cieczy technologicznych. Jak każda fabryka chemiczna, tak i ta w Krzystkowicach, zużywała ogromne ilości wody i posiadała własne (rozbudowane) ujęcia wody z Bobru. Ponadto, wodę pobierano także z rozrzuconych na terenie kombinatu studni głębinowych. Obserwacje terenowe oraz dane źródłowe ujawniły istnienie rozbudowanego systemu torow-

isk, rozjazdów, bocznic i dużych ramp przetadunkowych.

Potrzeby energetyczne kombinatu zaspokajano pierwotnie pobliska elektrownia wodna na Bobrze, a później własna, uruchomiona na przetomie lat 1943-1944 elektrociepłownia. Awaryjnym źródłem zasilania były bloki spalinyowych zespołów prądotwórczych. Elektrociepłownia składała się z dwóch takich samych bloków, rozmieszczonych symetrycznie po obu stronach toru kolejowego i rozdzielonych piersem węglowym – obsługiwany przez suwnice. Charakterystycznym elementem tych budowli są ogromne pochylone do transportu opatu, zsypywanego następnie do zespołów wielkich silosów nad halą pieców. Obok znajdowały się

pomieszczenia turbin. Jednocześnie kombinat posiadał własną straż pożarną z zespołem garaży, placem manewrowym i kanałem obsługi technicznej pojazdów.

OSIEDLA MIESZKANIOWE I FORTYFIKACJE

W zespole budynków na terenie Krzywańca (dzisiejszy zakład karny) stacjonowała 600-osobowa załoga oddziałów wartowniczych, ochraniających teren fabryki. Z kolei fachowy personel zakładu zakwaterowany był na terenie Krzystkowic. Plan miasta z okresu II wojny światowej wskazuje dwa osiedla mieszkaniowe dla pracowników „DAG”. Jedno było tuż za miastem przy szosie do Cieszowa i Krzywej, a drugie (tzw. osiedle urzędników) u zbiegu ulic Żarskiej i Dworcowej.

Niewyjaśnioną pozostaje nadal kwestia hipotetycznych podziemi fabryki. Ustne przekazy mieszkańców wyolbrzymiły je do fantastycznych wręcz rozmiarów. Zdaniem autora pracy o „DAG” takowych podziemi (hal produkcyjnych i magazynów) nie ma. Najbardziej spenetrowaną podziemną budowlą jest główny kolektor ściekowy fabryki o całkowitej długości około 1900 m (odcinek obecnie dostępny do penetracji liczy ok. 900 m). Biegnie on na głębokości od 1 m (przy wylocie nad brzegiem Bobru) do 13 m na obszarze fabryki.

Z zachowanej fortyfikacji, oprócz wartowni, najliczniejszą grupę stanowią obiekty o typowych cechach schronów przeciwlotniczych. Spełniały one rolę doraźnej ochrony przeciwpodmuchowej, przeciwodłamkowej oraz

przeciwchemicznej (w razie awarii), jak i przeciwpożarowej. Skąpe są też materiały drukowane dotyczące pracujących w fabryce ludzi. Przetrzywały jedynie stalowe, cynkowane płytki, na których wytłaczano dane personalne pracowników niemieckich i więźniów różnych narodowości.

Historia DAG

Pozostałości niemieckiej fabryki amunicji na terenie lasów w okolicach Nowogrodu Bobrzańskiego zajmują około 35 km kw. Część terenu jest niedostępna po przejęciu przez jednostkę wojskową oraz zakład karny w Krzywańcu. Nie ma wiarygodnych informacji, kiedy rozpoczęto budowę obiektu. W Zasiekach prace ziemno-betoniarские rozpoczęły się jesienią 1939 roku, równoległe zaczęto budować fabrykę obok Krzystkowic –



Magazyn otoczony wałem ziemnym. Pozostałości fabryki DAG Alfred Nobel w Krzystkowicach (źródło: Wikipedia/autor: Mohylek)

podaje prof. J.P. Majchrzak. Czy jest to dokładna data – nie wiadomo.

W okresie II wojny światowej pracowało w nim około 25 tysięcy robotników przymusowych różnych narodowości – traktowani byli jak więźniowie. Ze względu na wojskowy charakter produkcji, działalność fabryki była osnuta dużą tajemnicą. Do tego stopnia, że przechodzący przez teren niemieccy pracownicy nie mogli rozglądać się na boki i oglądać znajdujących się tam obiektów. Wiadomo, że pracowała ona niemal do ostatniej chwili przed wkroczeniem do Nowogrodu wojsk radzieckich. Po zakończeniu wojny, najpierw Rosjanie, a potem oddziały wojska polskiego przystąpiły do demontażu pozostałych urządzeń i rozbiórki wchodzących w skład kompleksu fabryki budynków. W 1946 roku ocalała infrastruktura produkcyjna została przewieziona – przez wydzielone ekipy wojskowe i kolejarskie – m.in. do: Rokita Brzeg Dolny, Boruta Zgierz, Blachownia Kędzierzyn, a także do Poznania, Warszawy, Lublina i Zamościa. W następnych latach teren fabryki zajmowany był przez jednostkę wojska polskiego (później wojsko opuściło fabrykę). Jedynie sektor północno-wschodni, przylegający do szosy Nowogród Bobrzański – Krzy-

waniec, do dzisiaj zajmuje jednostka wojskowa.

Co dokładnie produkowano w fabryce, powiedzieć się nie da. Brak podstawowej dokumentacji i materiałów źródłowych dotyczących zakładu nie pozwala na pełne odtworzenie tego, co się tam działo. Fakt ten powodował m.in., że dotychczas nie pojawiło się wyczerpujące opracowanie na temat powstania i funkcjonowania zakładów materiałów wybuchowych w przedwojennym Christianstad.

STAN WIEDZY O ZAKŁADACH?

Dzisiejsze pozostałości zabudowań i urządzeń składały się w przeszłości na filię kombinatu chemicznego „Alfred Nobel – DAG”. Przedsiębiorstwo (koncern) było z kolei filią międzynarodowego kartelu „IG Farben”, w którym – jak w jednym ze swych artykułów pisze profesor J.P. Majchrzak – znaczne udziały posiadał kapitał amerykański. Stąd też nic dziwnego, że fabryka nad Bobrem nie była przedmiotem bombardowań amerykańskich.

Profil produkcji zakładów w Krzystkowicach nie jest do końca wyjaśniony – pisze J. Panufnik. Oprócz produkcji materiałów wybuchowych, niektóre

źródła mówią również o produkcji amunicji, głównie przeciwpancernej (przeciwpancerne granaty nasadkowe do granatnika karabinkowego). Jednak, jak dotąd nie udało się określić, czy występował tu pełen cykl produkcji, czy tylko elaboracja (napętnianie) amunicji wyprodukowanej gdzie indziej. W instalacjach zbiornikowych na terenie fabryki pozostały jeszcze relikty kwasu azotowego – podstawowego związku chemicznego używanego w procesach służących produkcji materiałów wybuchowych (np. nitrogliceryny). Sugeruje to, że w Krzystkowicach zajmowano się także produkcją wrażliwych materiałów wybuchowo-sptonkowych.

oprac. red.

Opracowano na podstawie:

- Panufnik Jerzy Jr, „Dynamit A.-G.”, cz. I. Materiał na IV Ogólnopolską Sesję Naukowo-Konserwatorską „Fortyfikacje na Ziemi Lubuskiej”, Zielona Góra 1998, s. 33.,
- Majchrzak Jerzy Piotr, „Bunkrowy las”, w: „Gazeta Lubuska” z 3 stycznia 1997r., s.7,
- Gazeta „Nowogród Bobrzański”, Leszek Koncur

Są wśród nas inżynierowie potrzebujący pomocy!

Nie zawieź. Przekaż 1% procent z podatku

1%

Sylwester Więcek – w grudniu 2015 roku u naszego kolegi rozpoznano udar niedokrwienno mózgu. Po wnikliwie przeprowadzonych badaniach zdiagnozowano stwardnienie boczne zanikowe (SLA). Jest to postępująca choroba neurologiczna, która skutkuje porażeniem wszystkich nerwów (zanikiem mięśni) i prowadzi do śmierci.

Choroba jest obecnie nieuleczalna, ale istnieją eksperymentalne metody leczenia – jedną z nich jest terapia komórkami macierzystymi. Leczenie jest bardzo drogie, przekracza możliwości finansowe najbliższych. W Jego imieniu prosimy o podarowanie 1% podatku na lekarstwa i dalsze leczenie.

przekazujecie 1% podatku za pośrednictwem Fundacji Avalon z dopiskiem Więcek

KRS Fundacji: 0000 27 08 09

Paweł Słotwiński – czynny zawodowo projektant i inżynier budownictwa drogowego jest chory na nieuleczalną chorobę, stwardnienie rozsiane – SM. Zebrane fundusze w ubiegłym roku zostały wykorzystane na turnus rehabilitacyjny w ośrodku dla chorych na SM w Bornym Suliniu i na leki. W tym roku rodzina chciałaby kupić aktywny wózek pozwalający na większą swobodę życia.

Przekazujecie 1% podatku za pośrednictwem Fundacji „Dobro Powraca” na leczenie i rehabilitację.

KRS Fundacji 0000 33 88 78

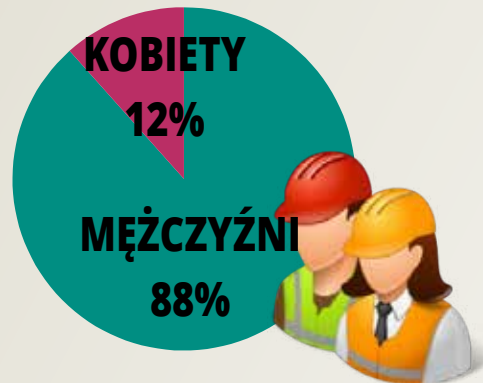
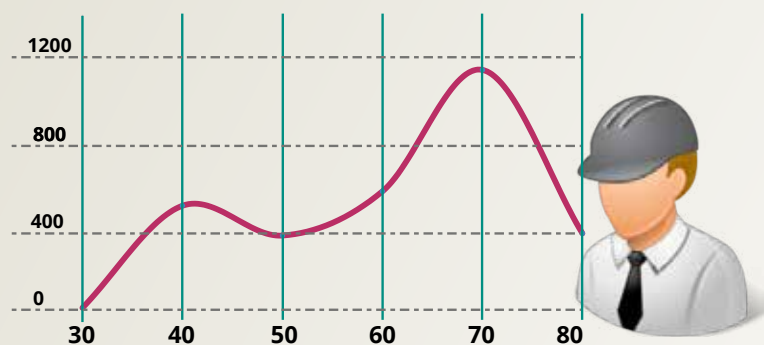
Więcej informacji o ciężko chorych kolegach na www.lbs.piib.org.pl

LUBUSKA OKRĘGOWA IZBA INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

DANE STATYSTYCZNE ZA ROK 2016

3135

+28(2015)
CZŁONKÓW LICZY LOIB

1. WEDŁUG PŁCI:**2. WEDŁUG WIEKU:****3. WEDŁUG BRANŻY:**

- **KONSTRUKCYJNO-BUDOWLANA** - 1819 specjalistów
- **INSTALACJE SANITARNE** - 557 specjalistów
- **INSTALACJE ELEKTRYCZNE** - 381 specjalistów
- **BUDOWNICTWO DROGOWE** - 225 specjalistów
- **POZOSTAŁE** - 153 specjalistów (WODNO-MELIORACYJNA, BUDOWNICTWO MOSTOWE, KOLEJOWE, BUDOWNICTWO TELEKOMUNIKACYJNE HYDROTECHNICZNE ORAZ ARCHITEKTURA)



LUBUSKA
OKRĘGOWA
IZBA
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA

WIĘCEJ INFORMACJI NA NASZ TEMAT:

www.lbs.piib.org.pl

www.facebook.com/lbs.piib

Niespełna trzy lata po studiach, a ile doświadczeń...

Zajęcia na wydziale, do tego praktyka w firmie i praca na budowie, a w domu ćwiczył AutoCAD-a – wspomina ten czas jako niezwykle intensywny, męczący, też satysfakcjonujący. – Byli tacy, co nie wierzyli, że w tak krótkim czasie udało się zrobić tak wiele – mówi inżynier Goliczewski.



Mgr inż. Krzysztof Goliczewski – to już piąty młody inżynier w cyklu publikowanym od roku w biuletynie Izby. Jego droga zawodowa? Wydział inżynierii lądowej i środowiska (Uniwersytet Zielonogórski) – najpierw studia inżynierskie i kierunek budownictwo, potem magisterskie na konstrukcjach budowlanych i inżynierskich. Ponadto dużo praktyki, wiele lubuskich ważnych budów i własna firma.

Od początku studiów lubił rysować w programie AutoCAD. Jeszcze przed obroną pracy inżynierskiej, w 2012 roku realizował niewielkie zlecenia projektowe dla firmy Pro-Gaz. Zaznacza, że dla studenta to oznaczało ważne, dodatkowe pieniądze. Niemal równolegle trafił na kilkumiesięczną praktykę do biura konstrukcyjne-

go Prokom w Zielonej Górze, gdzie realizowano duże zadania kubaturowe. Do dziś współpracuje z tym zespołem. Pan Krzysztof podkreśla, że wiele zawdzięcza tej firmie. – Nie wyobrażam sobie samodzielnej pracy bez zdobytego tam doświadczenia – mówi z przekonaniem.

Od odebrania dyplomu inżyniera do zdobycia uprawnień budowlanych minęły zaledwie cztery lata. Więcej w tym było pracy i zdobywania doświadczeń – między innymi na budowie w Marszowie koło Żar na dużej inwestycji (Zakład Zagospodarowania Odpadów), w Biechowie koło Głogowa (podobna inwestycja wykonywana przez Budimex), czy hucie miedzi Głogów – niż samej nauki. W efekcie bez

najmniejszych komplikacji, niemal z marszu, napisał i obronił pracę magisterską. – Już wcześniej dobrze przećwiczyłem w biurze to, co mieliśmy na zajęciach – wspomina.

Asystował też przy projektowaniu konstrukcji, zarazem obserwował realizację swojej pracy – ma nawet kilka takich obiektów, wśród nich trzykondygnacyjną halę targową w Stubicach. – To świetne uczucie – najpierw model jest tylko i wyłącznie na ekranie komputera, a pół roku później już można chodzić po konstrukcji własnego pomysłu – mówi z uśmiechem. Od niespełna dwóch lat ma już własne biuro projektowe – eRprojekt. Projektuje wszelkiego rodzaju konstrukcje, tworzy zaawansowane modele 3D, wizualizacje

przestrzenne, a ponadto cały czas rozwija swoje umiejętności. Do każdego zadania podchodzi z pełnym zaangażowaniem – bo jak sam wspomina – praca jest jego pasją. Działalność gospodarcza daje mu dużą niezależność i satysfakcję z wykonywanych zadań.

Pan Krzysztof współpracuje z międzynarodową firmą Avella Sp. z o.o. Przedsiębiorstwo ma zakład we Wschowie – projektują i produkują domy z drewna litego w opatentowanym przez siebie systemie Hexagon. Technologia zdobywa coraz większą popularność w Polsce, Holandii, w Niemczech, Włoszech, nawet w Korei Południowej. Zainteresowanie produktem wielokrotnie atrakcyjna cena, bo konstrukcja nie wymaga drewna o dużym przekroju – oparta jest na sosnowych bądź świerkowych belkach sześciokątnych, z których można wznieść budynki o dowolnej złożoności i konfiguracji, w bar-

dzo krótkim czasie. Ponadto technologia jest w stu procentach ekologiczna, konstrukcja obiektu to samo drewno (bez klejów, stali itp.), stosowane są najlepsze i bezpieczne materiały termoizolacyjne.

Pan Krzysztof jest zrzeszony w Izbie, jak sam przyznaje, nie raz skorzystał z tego, co oferuje LOIIB, choćby ze szkoleń. Właśnie w ramach działania samorządu inżynierów budownictwa jest za tym, aby organizować spotkania aktywnych zawodowo lubuskich projektantów konstrukcji, także kierujących budowlami – to właśnie oni na co dzień mierzą się z dokumentacją, wycenianiem, ofertowaniem... Cel? Przede wszystkim wymiana doświadczeń z budowy. Jego zdaniem takich konsultacji brakuje, a ich wartość może być nieoceniona, szczególnie dla młodych inżynierów.

– Zdarzają się obiekty, które projektuje

się stosunkowo rzadko. Spotkanie pozwoliłoby na konsultacje z inżynierem, który projektował lub uczestniczył przy budowie podobnego obiektu. Nawet krótka informacja od kolegi z branży, może niezwykle ułatwić pracę innemu – uważa nasz rozmówca. Podobnych relacji brakuje również między izbą inżynierów oraz izbą architektów.

Krzysztof Goliczewski jest inżynierem budownictwa, zakończył studia w 2014 roku – ma tytuł magistra oraz uprawnienia budowlane do projektowania bez ograniczeń w branży konstrukcyjnej. Zainteresowania sprecyzowane: kubaturowe budownictwo konstrukcyjne, obiekty inżynierskie, projektowanie w technologii BIM. Ma własną pracownię projektową w Parku Technologicznym w Nowym Kisielinie koto Zielonej Góry.

Adam Oziewicz



Ustawa o wyrobach budowlanych. Podstawowe zasady, definicje i przepisy (cz. 2)

SYSTESEM KRAJOWY ustawa o wyrobach budowlanych (m.in. art. 5 ust. 2 i art. 8 ust. 1) wraz z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury wydanym na podstawie art. 8 ust. 8 (dot. m.in. sposobów deklarowania właściwości użytkowych wyrobów budowlanych)

ZNAK BUDOWLANY [Polska Norma wyrobu / krajowa ocena techniczna; ocena i weryfikacja stałości właściwości użytkowych wyrobu; krajowa deklaracja właściwości użytkowych]

Z dniem 01.01.2017 r., zgodnie z art. 8 ustawy o wyrobach budowlanych znakowanie znakiem budowlanym umieszcza się na wyrobie budowlanym, dla którego producent sporządził, na swoją wyłączną odpowiedzialność, krajową deklarację właściwości użytkowych wyrobu budowlanego. Właściwości użytkowe wyrobu budowlanego, zadeklarowane w krajowej deklaracji zgodnie z właściwą przedmiotowo Polską Normą wyrobu lub krajową oceną techniczną, należy odnieść do tych zasadniczych charakterystyk, które mają wpływ na spełnienie podstawowych wymagań przez obiekty budowlane, zgodnie z zamierzonym zastosowaniem tego wyrobu. Informacje o właściwościach użytkowych wyrobu budowlanego w odniesieniu do zasadniczych charakterystyk tego wyrobu można podać wyłącznie, o ile zostały określone w krajowej deklaracji.

Przez umieszczenie lub zlecenie umieszczenia znaku budowlanego na wyrobie budowlanym producent ponosi odpowiedzialność za zgodność tego wyrobu z deklarowanymi właściwościami użytkowymi, wymaganiami określonymi w ustawie o wyrobach budowlanych oraz w przepisach odrębnych, mających zastosowanie do tego wyrobu.

Krajowa ocena techniczna zastąpi dotychczasową krajową aprobatę tech-

niczną. Udokumentowana, pozytywna ocena właściwości użytkowych tych zasadniczych charakterystyk wyrobu budowlanego, które zgodnie z zamierzonym zastosowaniem mają wpływ na spełnienie wymagań podstawowych.

Krajową ocenę techniczną wydaje się dla wyrobu budowlanego:

- nie objętego zakresem przedmiotowym Polskiej Normy wyrobu,
- jeżeli w odniesieniu do co najmniej jednej zasadniczej charakterystyki tego wyrobu metoda oceny przewidziana w Polskiej Normie wyrobu nie jest właściwa,
- jeżeli Polska Norma wyrobu nie przewiduje metody oceny w odniesieniu do co najmniej jednej zasadniczej charakterystyki tego wyrobu i może ją wydać:
- JOT (Jednostka ds. oceny technicznej) zgodnie z zakresem właściwości,
- Instytuty badawcze wyznaczone przez ministra właściwego do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa.

Krajowa ocena techniczna jest wydawana na wniosek producenta na okres 5 lat (z możliwością przedłużenia na kolejne okresy, nie dłuższe niż 5 lat). Jej wydanie, zmiana lub przedłużenie okresu ważności następuje na koszt wnioskodawcy. Krajowa ocena techniczna może zostać uchylona przez jednostkę, która ją wydała z własnej inicjatywy albo na wniosek Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z udziałem wnioskodawcy, w przypadku nie potwierdzenia w trakcie stosowania wyrobu budowlanego pozytywnej oceny jego właściwości użytkowych w odniesieniu do zasadniczych charakterystyk, określonych w wydanej krajowej ocenie technicznej lub dokonania zmiany przepisów

w tym zakresie.

Ustawa z dnia 13 kwietnia 2016 r. o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku (Dz. U. poz. 542) art. 105 wprowadza istotne zmiany w ustawie o wyrobach budowlanych dotyczące odpowiedzialności karnej za wprowadzenie do obrotu wyrobów budowlanych niespełniających wymagań ustawy o wyrobach budowlanych.

Ustawodawca dokonał znacznych zmian w przepisach karnych, które zaczęły obowiązywać z dniem 01.01.2017 r., i tak w rozdziale 6. dotyczącym kar uchylony zostanie przepis:

art. 34, który stanowi, że każdy, kto:

- 1) wprowadza do obrotu wyrób budowlany nienadający się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych,
 - 2) umieszcza oznakowanie CE albo znak budowlany na wyrobie budowlanym, który nie posiada właściwości użytkowych określonych w deklaracji właściwości użytkowych lub krajowej deklaracji,
 - 3) umieszcza na wyrobie budowlanym znak podobny do oznakowania CE albo znak budowlany, mogący wprowadzić w błąd użytkownika, konsumenta lub sprzedawcę tego wyrobu,
 - 4) umieszcza znak budowlany na wyrobie, niebędącym wyrobem budowlanym – podlega grzywnie.
- oraz

art. 35a (wykroczenia), który stanowi, że każdy, kto:

- 1) udostępnia na rynku wyrób budowlany bez oznakowania CE lub bez znaku budowlanego lub bez informacji towarzyszącej tym znakom,
- 2) nie sporządza lub sporządza w sposób nieprawidłowy deklarację właściwości użytkowych lub krajową deklarację,
- 3) umieszcza w sposób nieprawidłowy

- oznakowanie CE lub znak budowlany na wyrobie budowlanym,
- 4) nie sporządza dokumentacji technicznej – podlega karze grzywny.

Natomiast przepis art. 35 otrzyma brzmienie:

„Kto utrudnia lub udaremnia wykonywanie czynności kontrolnych właściwego organu lub pobieranie próbek wyrobów budowlanych przez ten organ, podlega karze grzywny.” i zgodnie z brzmieniem art. 36 orzekanie w sprawach określonych w art. 35 następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.”

Z dniem 01.01.2017 r. w miejsce kar orzeczonych przez sądy wprowadzono kary pieniężne nakładane przez organ prowadzący postępowanie.

Rozdział 6a – Kary pieniężne

art. 36a

Producent albo importer, który wprowadza do obrotu wyrób budowlany nie nadający się do zamierzonego zastosowania w zakresie zadeklarowanych właściwości użytkowych, podlega karze pieniężnej w wysokości do 100 000zł.

art. 36b

Producent, który umieszcza oznakowanie CE albo znak budowlany na wyrobie budowlanym, który nie posiada właściwości użytkowych określonych w deklaracji właściwości użytkowych lub krajowej deklaracji, podlega karze pieniężnej w wysokości do 100 000zł.

art. 36c

Producent albo importer, który wprowadza do obrotu wyrób budowlany podlegający obowiązkowi oznakowania CE lub znakiem budowlanym bez tego oznakowania, podlega karze pieniężnej

w wysokości do 20 000zł.

art.36d

Producent, który nie dopełnia obowiązku sporządzenia i przechowywania deklaracji właściwości użytkowych, krajowej deklaracji, dokumentacji technicznej, lub sporządza je niezgodnie z wymaganiami określonymi odpowiednio w przepisach rozporządzenia nr 305/2011 albo przepisach niniejszej ustawy, podlega karze pieniężnej w wysokości do 20 000zł.

art.36e

Producent, który nie dopełnia obowiązków dołączania lub udostępniania wraz z wyrobem budowlanym, podlegającym obowiązkowi oznakowania CE lub znakiem budowlanym:

- 1) Informacji towarzyszącej temu oznakowaniu wraz z informacją umożliwiającą identyfikację wyrobu budowlanego, lub



- 2) Kopii deklaracji własności użytkowych albo krajowej deklaracji, lub
- 3) Instrukcji stosowania, instrukcji obsługi lub informacji dotyczących bezpieczeństwa użytkownika
– podlega karze pieniężnej w wysokości do 10 000zł.

art. 36f

Importer, który nie dopełnia obowiązku umieszczenia informacji umożliwiających jego identyfikację na wyrobie budowlanym podlegającym obowiązkowi oznakowania CE lub znakiem budowlanym, podlega karze pieniężnej w wysokości do 10 000zł.

art. 36g

Importer, który nie dopełnia obowiązku zapewnienia udostępnienia dokumentacji technicznej właściwemu organowi lub przechowywania kopii deklaracji własności użytkowych albo krajowej deklaracji, podlega karze pieniężnej w wysokości do 10 000zł.

art. 36h

Sprzedawca, który udostępnia na rynku krajowym wyrób budowlany, podlegający obowiązkowi oznakowania CE lub znakiem budowlanym bez tego oznakowania lub bez informacji towarzyszącej temu oznakowaniu, lub do którego nie jest dołączona lub udostępniona deklaracja własności użytkowych albo krajowa deklaracja, podlega karze pieniężnej w wysokości do 10 000zł.

art. 36i

Producent, importer albo sprzedawca obowiązany do przechowywania próbki kontrolnej, który niszczy ją, usuwa spod zabezpieczenia, lub przechowuje ją w warunkach niezgodnych z wymaganiami określonymi w art. 25 ust. 5, podlega karze pieniężnej w wysokości do 20 000zł.

ZASADY NAKŁADANIA KAR PIENIĘŻNYCH

art. 36j

1. Kary pieniężne, o których mowa w art. 36a – 36h, nakłada, w drodze decyzji, właściwy organ prowadzący postępowanie.
2. Karę pieniężną, o której mowa w art. 36i, nakłada, w drodze decyzji, właściwy organ prowadzący postępowanie.

3. Ustalając wysokość kar pieniężnych, właściwy organ uwzględnia w szczególności stopień, okoliczności naruszenia przepisów ustawy, liczbę wyrobów budowlanych wprowadzonych do obrotu lub udostępnionych na rynku krajowym niezgodnych z wymaganiami ustawy, uprzednie naruszenie przepisów ustawy, a także współpracę z właściwym organem prowadzącym postępowanie w szczególności przyczynienie się do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia postępowania.
4. Właściwy organ odstępuje od nałożenia kary pieniężnej, jeżeli producent, importer lub sprzedawca podlegający karze przedstawił dowody potwierdzające wykonanie postanowień, o których mowa w art. 30 ust. 1 pkt 1 i art. 31 ust. 1 pkt 1.

Zasady uiszczania kar pieniężnych, przedawnienie i egzekucja należności z tytułu nałożonych kar

art. 36k

1. Termin zapłaty kary pieniężnej wynosi 30 dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna.

2. Karę pieniężną wnosi się na rachunek bankowy organu, który ją nałożył.
3. Nie wszczyna się postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej, jeżeli od dnia popełnienia czynu, o którym mowa w art. 36c – 36i, upłynęły 3 lata, licząc od końca roku, w którym czyn został popełniony.
4. Kary pieniężnej nie pobiera się po upływie 3 lat od dnia wydania ostatecznej decyzji o nałożeniu kary.
5. Środki finansowe pochodzące z kar pieniężnych stanowią dochód budżetu państwa.
6. Do kar pieniężnych, w zakresie nieuregulowanym w ustawie, stosuje się odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2015r. poz.613, z późn. zm.)
7. Kary pieniężne podlegają egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w zakresie egzekucji obowiązków o charakterze pieniężnym.

Agnieszka Harasimowicz

**Tvoja reklama
w Naszej
gazecie**

Zadzwoń !!!

tel. 95 720 15 38

Jak to jest z tym podwykonawstwem?

Od 24 kwietnia 2003 roku obowiązują w prawodawstwie zmienione zapisy kodeksu cywilnego wprowadzające solidarną odpowiedzialność inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy robót...

Chodzi o Ustawę z dnia 14 lutego 2003 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 49, poz. 408).

Zmiana ta, jak wspomniano, wprowadziła solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy za wykonane roboty budowlane. Chodzi w uproszeniu o to, aby Generalny Wykonawca jako wykonawca uprzywilejowany nie zwlekał z zapłatą za wykonane roboty i aby tą płatność w ogóle zrealizował. Stąd właśnie zapisy art. 647 (1) wprowadzone do obrotu prawnego mające chronić w swej istocie właśnie tych, którzy fizycznie wykonują te roboty. Celem wprowadzenia tego uregulowania było zabezpieczenie interesów małych i średnich przedsiębiorstw w sytuacji zawarcia umowy z niesolidnym wykonawcą nierealizującym zobowiązań finansowych za wykonane przez swoich podwykonawców roboty budowlane. Zmiana ta dotyczyła kodeksu cywilnego, a więc wszystkich inwestycji, zarówno prywatnych, jak i publicznych. Wzmocnieniem tych przepisów, ale tylko w odniesieniu do inwestycji realizowanych ze środków publicznych, miała być zmiana ustawy Prawo zamówień publicznych z 2013 roku (Dz.U z 2013 poz. 907) w zakresie dodatkowych zapisów do art. 143.

Nie zagłębiając się w zawitości prawne poszczególnych zapisów art. 143 b, bo te zostawmy prawnikom, zauważyć można, że problem odpowiedzialności za zapłatę dla podwykonawcy tkwi w dużej mierze gdzie indziej, a mianowicie: po pierwsze w precyzyjnym ustaleniu zakresu umowy objętej podwykonawstwem, a po drugie w ustaleniu, kto jest podwykonawcą, a kto dostawcą w rozumieniu wspomnianych przepisów.

Odnosnie tego drugiego zagadnienia, bliski mi pogląd zaprezentowany został przez Annę Prigan w artykule „Definicja

podwykonawstwa w zamówieniach publicznych”, w którym autorka wyjaśnia że: „Przedmiotem umowy o podwykonawstwo są usługi, dostawy lub roboty budowlane będące częścią zamówienia publicznego. Na gruncie orzecznictwa Krajowej Izby Odwoławczej „część zamówienia” to wyodrębniony fragment z całości przedmiotu zamówienia. Za część zamówienia nie można uznać umów wyłącznie powiązanych z przedmiotem zamówienia publicznego, ale nieistotnych do jego realizacji, takich jak na przykład usługi ubezpieczeniowe, księgowo, kredytowe lub prawnicze. Zatem umowa o podwykonawstwo obejmuje tylko takie umowy, które dotyczą świadczeń możliwych do wyodrębnienia w treści opisu przedmiotu zamówienia, bądź też świadczeń służących wykonaniu przedmiotu zamówienia”.

Wyjaśnienie to rodzi kolejne wątpliwości, a mianowicie co to jest „część zamówienia” albo inaczej „wyodrębniony fragment z całości przedmiotu zamówienia”?

Jeżeli oczywiście dobrze to rozumiem, to jest ta część zamówienia publicznego, którą dokładnie opisał zamawiający i dla której określił swoje wymagania. Wobec tego powinna być ona przedmiotem umów o podwykonawstwo, niezależnie od tego czy umowa dotyczy tylko dostawy materiałów czy też usług budowlanych. Inaczej mówiąc, przedmiotem zamówienia publicznego jest np. zrealizowanie jakiejś inwestycji np. Aquaparku, w stosunku do której zamawiający określił wymagania co do jakości wykonanych elementów składowych, sposobu ich wykonania, rozwiązań projektowych, użytych wyrobów itp. ściśle powiązanych z przedmiotem zamówienia. Ale co wtedy, gdy zamawiający swoje wymagania określił również dla elementów niezwiązanych bezpośrednio z tą inwestycją, jak np. z zagospodarowaniem placu budowy, organizacją ruchu i innymi elementami towarzyszącymi pośrednio

lub bezpośrednio tej inwestycji, ale niebędących w ostatecznym rozrachunku jej częścią? Czy dostawa kontenerów na plac budowy objęta będzie przedmiotem o podwykonawstwo czy też nie, jeśli zamawiający określił np., że na terenie znaleźć się muszą co najmniej dwa kontenery konferencyjne z pomieszczeniem o pow. min 40 m kw i jeden kontener magazynowy lub przenośne laboratorium?

Nie rozstrzygając powyższej kwestii, skupmy się raczej na elementach oczywistych i niebudzących w mojej ocenie wątpliwości, a jednak nastręczających wiele problemów zarówno wykonawcy, jak i inwestorowi, którego obowiązują przepisy o solidarnej odpowiedzialności. Są to, w mojej ocenie, wszystkie te elementy, które zostały opisane dokumentacją projektową (projekt budowlany i projekt wykonawczy) oraz specyfikacjami technicznymi wykonania i odbioru robót budowlanych. Aby lepiej zrozumieć ten problem, postuję się przykładem wziętym np. z kontraktów drogowych. Elementem robót określonych wymaganiami Zamawiającego jest np. podbudowa z kruszywa stabilizowana mechanicznie. Specyfikacje techniczne w pkt 9 [Podstawa płatności] wymieniają zestaw czynności/robót, które należy wykonać w ramach ofertowanej przez Wykonawcę ceny jednostkowej [m²], i tak np:

- zakup i transport kruszywa na plac budowy,
- prace pomiarowe i przygotowawcze,
- oznakowanie miejsca robót,
- rozłożenie mieszanki,
- profilowanie i zagęszczenie,
- utrzymanie podbudowy,
- badania laboratoryjne i sprawdzające,
- pomiary geodezyjne.

Wracając do głównego wątku naszych rozważań, widzimy, że w skład wspomnianej wyżej podbudowy wchodzi co najmniej 8 czynności, które należy wykonać, a które składają się na cenę jednostkową.

Każda z tych czynności może być zakontraktowana oddzielną umową. Może być osobna umowa na zakup materiału, osobna na transport, wykonawstwo, utrzymanie, badania i pomiary geodezyjne. Widać jak na dłoni, że przypisanie do jednej umowy wykonania danego elementu robót może nie odzwierciedlać całego zakresu czynności do wykonania, zwłaszcza w kontekście dalszego podwykonawstwa, które w myśl obowiązujących przepisów również objęte jest solidarną odpowiedzialnością ze strony zamawiającego. Jak w takim razie zapłacić za transport, i ile, w przypadku wykonania tylko części robót, bo właśnie takie sytuacje rodzą nieporozumienia, i jak w tym kontekście rozliczyć wykonanie niezbędnych badań i pomiarów, skoro umowa z dalszym podwykonawcą opiewała na cały zakres robót? Jaka część wynagrodzenia należy się dalszemu podwykonawcom, skoro zamawiający płaci za wykonany na gotowo element robót wg przedmiaru zawartego w ofercie Wykonawcy? A ile należy się geodecie, z którym podwykonawca zawarł oddzielną umowę, a ile jeszcze za badania, na które również została zawarta osobna umowa? No właśnie!

Wątpliwości te nasunęły mi się po stynnym skądinąd kontrakcie na wykonanie autostrady A2 realizowanym przez chińską firmę COVEC (chiński desant), po którym GDDKiA miała olbrzymie problemy z wypłatą zobowiązań wszystkim podwykonawcom chińskiego potentata. Rozwiązaniem tej zagadki mogłoby być szczegółowe rozbicie cenowe lub procentowe danego elementu robót na poszczególne składniki cenotwórcze ujęte np. w

formie tabelarycznej z przypisaniem każdej czynności odpowiedniej ceny jednostkowej i przyporządkowaniem jej do odpowiedniej umowy podwykonawczej jak np.: (patrz tabela poniżej)

Z powyższego zestawienia widać, że na wykonanie 1 m kw elementu rozliczeniowego pn. podbudowa z kruszywa łamanego stab. mechanicznie zawarto umowy z pięcioma firmami: Trans-Kamień, GeoPom, Znak-Dróg, Mazurek i Sp-ka, Laboratorium-Kowalewski. Największy udział w cenie jednostkowej ma firma produkująca i dostarczająca materiał, bo aż 30 zł/m kw gotowej podbudowy, a wartość składowa tej umowy wyniesie 195 000 zł, kolejną jest firma Mazurek i Sp-ka, której wartość umowy wyniesie 29 250 zł (suma 16250 + 9750 + 3250). Najmniejszy udział w tej cenie ma Laboratorium-Kowalewski, bo tylko 0,8 zł/m kw, co przy całkowitym wykonaniu tego zakresu daje wartość składową umowy 5200 zł. Jak zapewne państwo zauważyli, operuję tutaj pojęciem „wartości składowej umowy”. Każda bowiem z tych firm, a zwłaszcza firma GeoPom może mieć w zakresie swojej umowy również i inne elementy rozliczeniowe, a wartość każdego z tych elementów jest właśnie wartością składową umowy. Całkowita wartość umowy równa jest sumie wartości składowych umowy dla wszystkich zakontraktowanych elementów rozliczeniowych. Mam oczywiście świadomość, że pokazane rozbicie nie załatwi wszystkiego, są bowiem jeszcze dalsi podwykonawcy, a przedstawione rozbicie nie zawiera kosztu generalnego wykonawcy, który też można umieścić w powyższej tabeli, a takie rozbicie cenowe generuje dla

GW dodatkową pracę, którą też ktoś musi wykonać, a w skali całej inwestycji może to być całkiem niemała praca. Jest to jednak w moim odczuciu jedyny sposób na uniknięcie nieporozumień i sporów związanych z określeniem należności należnych podwykonawcom w sytuacji wykonania tylko części robót np. przy odstąpieniu od umowy. Oczywiście rozbicie takie z pokazaniem ceny jednostkowej przyporządkowanej dla danego elementu rozliczeniowego powinno być załącznikiem do umowy, której całkowita wartość winna być sumą wszystkich wartości składowych umowy o podwykonawstwo. Aby uniknąć w przyszłości niejasności i sporów z podwykonawcami, zamawiający w umowie z wykonawcą winien zawrzeć zapisy, zobowiązujące wykonawcę do takiego właśnie rozbitcia ceny jednostkowej przyporządkowanej części tej ceny właśnie do umów z podwykonawcami. Na końcu pozostaje mi jedna wątpliwość. Co w sytuacji, kiedy cena jednostkowa zaoferowana przez wykonawcę jest niższa od sumy cen jednostkowych poszczególnych podwykonawców. Czy wówczas zamawiający może odmówić zatwierdzenia jakiegoś podwykonawcy, albo przynajmniej zmusić wykonawcę do korekty cen jednostkowych? Jeśli jest to kontrakt, dla którego ceny jednostkowe zawarte są w ofercie wykonawcy, to prawnie nie ma takiej możliwości, jeśli natomiast stworzenie przedmiaru jest obowiązkiem wykonawcy na kontraktach typu zaprojektuj i buduj, to czy zamawiający ma prawo do takiego działania? Są to już jednak rozważania bardziej natury prawnej, więc o tym może przy innej okazji.

Dariusz Drawing

Nr poz.	wyszczególnienie	J.m	Ilość	Cena jedn. [zł]	Wartość [zł]	Podwykonawca Nr umowy
153	Podbudowa z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie	m ²	6500	38	247 000	
	1. Zakup i transport kruszywa na plac budowy	m ²		30	195 000	Trans-Kamień
	2. Prace pomiarowe i przygotowawcze	m ²		1,2	7 800	GeoPom
	3. Oznakowanie miejsca robót/ utrzymanie oznakowania	m ²		1	6 500	Znak-Dróg
	4. Rozłożenie mieszanki	m ²		2,5	16 250	Mazurek i Sp-ka
	5. Profilowanie i zagęszczenie	m ²		1,5	9 750	Mazurek i Sp-ka
	6. Utrzymanie podbudowy	m ²		0,5	3 250	Mazurek i Sp-ka
	7. Badania laboratoryjne i sprawdzające	m ²		0,8	5 200	Laboratorium-Kowalewski
	8. Pomiary geodezyjne	m ²		0,5	3 250	GeoPom

Kalendarium LOIB: Wydarzenia. Grudzień 2016 r. – luty 2017 r.

Grudzień:

- **1 grudnia** – szkolenie w Żarach (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **2 grudnia** – posiedzenie Komisji Prawno-Regulaminowej LOIB w Placówce Terenowej w Zielonej Górze
- **6 grudnia** – Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej PIIB dokonał kontroli działalności Okręgowych ROZ LOIB.
- **8 grudnia** – Warszawa, posiedzenie Komisji Wnioskowej Krajowej Rady PIIB, podczas którego Izbę reprezentowała Ewa Bosy.
- **8 grudnia** – szkolenie w Gorzowie Wlkp. (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **12 grudnia** – posiedzenie Okręgowej Komisji Rewizyjnej i kontrola działalności Biura LOIB (działalności statutowej, finansowej i gospodarczej LOIB oraz Okręgowej Rady LOIB)
- **13 grudnia** – posiedzenie Okręgowej Rady LOIB
- **14 grudnia** – Warszawa, posiedzenie Krajowej Rady PIIB, w której uczestniczył Przewodniczący Okręgowej Rady LOIB, Andrzej Cegielnik.
- **14 grudnia** – szkolenie w Zielonej Górze (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **15 grudnia** – posiedzenie niejawne Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego LOIB
- **19 grudnia** – uroczyste wręczenie decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych osobom, które zdały z wynikiem pozytywnym egzamin przed Okręgową Komisją Kwalifikacyjną LOIB. Egzaminy zdało i uprawnienia budowlane uzyskało 45 osób. Osoby odbierające decyzje o nadaniu uprawnień budowlanych złożyły uroczyste ślubowanie. Tego samego dnia miało miejsce posiedzenie OKK LOIB.
- **20 grudnia** – Zielona Góra, spotkanie z przedstawicielami Lubuskiej Izby Budownictwa w sprawie XXV Targów Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz. Podczas spotkania Izbę reprezentowali Andrzej Cegielnik, Tadeusz Glapa i Mirosław Gruszecki.
- **20 grudnia** – Gorzów Wlkp.,

posiedzenie Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego. W posiedzeniu wzięł udział Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego.

- **22 grudnia** – szkolenie w Żarach (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **28 grudnia** – posiedzenie składu orzekającego Okręgowej Rady LOIB

Styczeń:

- **11 stycznia** – szkolenie w Zielonej Górze (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **12 stycznia** – Warszawa, posiedzenie Prezydium Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, w którym uczestniczył Piotr Koczwarą.
- **12 stycznia** – szkolenie w Gorzowie Wlkp. (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **16 stycznia** – posiedzenie Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz kontrola działalności Okręgowej Rady i Prezydium LOIB (kontrola realizacji budżetu, dokumentów finansowych, a także działalności OKK, OSD i OROZ LOIB przez OKR LOIB)
- **17 stycznia** – posiedzenie niejawne Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego LOIB
- **18 stycznia** – szkolenie w Zielonej Górze (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **19 stycznia** – Warszawa, posiedzenie Komisji Wnioskowej Krajowej Rady PIIB, podczas którego Izbę reprezentowała Ewa Bosy
- **19 stycznia** – szkolenia w Żarach i Gorzowie Wlkp. (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **24 stycznia** – posiedzenie Okręgowej Rady LOIB
- **24 stycznia** – Warszawa, posiedzenie Krajowej Komisji Rewizyjnej z Przewodniczącymi OKR, w którym uczestniczył Przewodniczący OKR LOIB, Przemysław Puchalski.
- **25 stycznia** – szkolenie w Żarach (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **27 stycznia** – Zielona Góra, spotkanie z przedstawicielami Lubuskiej Izby Budownictwa w sprawie XXV Targów

Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz. Podczas spotkania Izbę reprezentowali Andrzej Cegielnik, Tadeusz Glapa i Mirosław Gruszecki.

- **27 stycznia** – Wrocław, Gorzów Wlkp.: przestuchania OROZ z odpowiedzialności dyscyplinarnej
- **30 stycznia** – posiedzenie składu orzekającego Okręgowej Rady LOIB

Luty:

- **8 lutego** – wyjazd członków Izby do Poznania na Targi BUDMA 2017. Tego samego dnia, w siedzibie Wielkopolskiej OIB miało miejsce spotkanie Przewodniczących OR OIB.
- **8 lutego** – przestuchania OROZ LOIB z odpowiedzialności zawodowej
- **13 lutego** – kontrola działalności OSD i OROZ LOIB przez OKR LOIB
- **14 lutego** – kontrola działalności biura LOIB w Gorzowie Wlkp. (stanów finansów oraz sprawozdań LOIB oraz realizacji budżetu LOIB za rok 2016 przez OKR)
- **15 lutego** – szkolenie w Zielonej Górze (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **20 lutego** – posiedzenie OKR LOIB, na którym podsumowano wyniki kontroli działalności LOIB za 2016 rok
- **21-22 lutego** – Hala OSiR w Gorzowie Wlkp., odbyły się Gorzowskie Targi Edukacyjne „Szkoły i Pracodawcy”. Podczas Targów Izbę reprezentowali: R. Buszkiewicz, A. Cegielnik, W. Janik, R. Paciorek, P. Puchalski, i T. Romankiewicz.
- **23 lutego** – Warszawa, posiedzenie Komisji Wnioskowej Krajowej Rady PIIB, podczas którego Izbę reprezentowała Ewa Bosy.
- **23 lutego** – szkolenie w Żarach (zgodnie z harmonogramem szkoleń)
- **24 lutego** – posiedzenie składu orzekającego Okręgowej Rady LOIB
- **24-26 lutego** – WOSiR Drzonków-Zielona Góra, prezentacja Lubuskiej OIB podczas XXV Targów Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz
- **28 lutego** – posiedzenie Okręgowej Rady LOIB

Harmonogram szkoleń na rok 2017 – I półrocze

Gorzów Wlkp.

Miejsce: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kosynierów Gdyńskich, godz. 15.00 (czwartek)

- **12.01.** Przepisy i zasady szkolenia opiekunów praktyk na uprawnienia budowlane. Wykładowca: Andrzej Wesoty.
- **19.01.** Wybrane typowe uszkodzenia konstrukcji budowlanych i metody ich wzmacniania. Wykładowca: prof. UZ Adam Wysokowski.
- **9.02.** Przepisy, obowiązki, odpowiedzialność, wynagrodzenia i honoraria przy wykonywaniu samodzielnych funkcji w zakresie projektowania, kierowania robotami i nadzoru nad robotami, ze szczególnym uwzględnieniem małych obiektów budowlanych. Wykładowca: Piotr Koczwarą.
- **23.03.** Projektowanie i wykonawstwo murywanych ścian wypełniających z omówieniem, wpływem zmian i błędów na parametry budynku na etapie projektowania i wykonawstwa. Wykładowcy: Pracownicy Politechniki – dr inż. Łukasz Drobiec i dr inż. Radosław Jasiński i zespół z Firmy SOLBET – mgr inż. Lech Misiewicz i mgr inż. Tomasz Rybarczyk.
- **27.04.** Ubezpieczenie Odpowiedzialności Cywilnej Inżynierów Budownictwa od strony zabezpieczenia wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie. Wykładowca: Piotr Stawicki.
- **11.05.** Cywilnoprawne aspekty wykonywania zawodu inżyniera budownictwa. Wykładowca: Magdalena Miatkowska-Misiotek.
- **8.06.** Technologie i metody stosowane przy budowie i przebudowie śródlądowych budowli hydrotechnicznych przede wszystkim wałów, przeston przeciwfiltracyjnych i oston skarp rzek, kanałów i zbiorników wodnych. Wykładowca: Krzysztof Grzelak.

Zielona Góra

Miejsce: Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, ul. prof. Szafrana 1, godz. 16.00 (środa)

- **11.01.** Przepisy i zasady szkolenia opiekunów praktyk na uprawnienia budowlane. Wykładowca: Andrzej Wesoty.
- **18.01.** Wybrane typowe uszkodzenia konstrukcji budowlanych i metody ich wzmacniania. Wykładowca: prof. UZ Adam Wysokowski.
- **15.02.** Przepisy, obowiązki, odpowiedzialność, wynagrodzenia i honoraria przy wykonywaniu samodzielnych funkcji w zakresie projektowania, kierowania robotami i nadzoru nad robotami, ze szczególnym uwzględnieniem małych obiektów budowlanych. Wykładowca: Piotr Koczwarą.
- **22.03.** Projektowanie i wykonawstwo murywanych ścian wypełniających z omówieniem, wpływem zmian i błędów na parametry budynku na etapie projektowania i wykonawstwa. Wykładowcy: Pracownicy Politechniki – dr inż. Łukasz Drobiec i dr inż. Radosław Jasiński i zespół z Firmy SOLBET – mgr inż. Lech Misiewicz i mgr inż. Tomasz Rybarczyk.
- **26.04.** Ubezpieczenie Odpowiedzialności Cywilnej Inżynierów Budownictwa od strony zabezpieczenia wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie. Wykładowca: Piotr Stawicki.
- **17.05.** Cywilnoprawne aspekty wykonywania zawodu inżyniera budownictwa. Wykładowca: Magdalena Miatkowska-Misiotek.
- **14.06.** Technologie i metody stosowane przy budowie i przebudowie śródlądowych budowli hydrotechnicznych przede wszystkim wałów, przeston przeciwfiltracyjnych i oston skarp rzek, kanałów i zbiorników wodnych. Wykładowca: Krzysztof Grzelak.

Żary

Miejsce: Technikum Budowlane, ul. Górnośląska 2, godz. 15.00 (czwartek)

- **9.01.** Przepisy i zasady szkolenia opiekunów praktyk na uprawnienia budowlane. Wykładowca: Andrzej Wesoty.
- **26.01.** Wybrane typowe uszkodzenia konstrukcji budowlanych i metody ich wzmacniania. Wykładowca: prof. UZ Adam Wysokowski.
- **23.02.** Przepisy, obowiązki, odpowiedzialność, wynagrodzenia i honoraria przy wykonywaniu samodzielnych funkcji w zakresie projektowania, kierowania robotami i nadzoru nad robotami, ze szczególnym uwzględnieniem małych obiektów budowlanych. Wykładowca: Piotr Koczwarą.
- **25.05.** Cywilnoprawne aspekty wykonywania zawodu inżyniera budownictwa. Wykładowca: Magdalena Miatkowska-Misiotek.
- **22.06.** Technologie i metody stosowane przy budowie i przebudowie śródlądowych budowli hydrotechnicznych przede wszystkim wałów, przeston przeciwfiltracyjnych i oston skarp rzek, kanałów i zbiorników wodnych. Wykładowca: Krzysztof Grzelak.

UWAGA!

Prosimy o podanie aktualnego adresu e-mail, ponieważ te znajdujące się w naszej bazie często są już nieprawidłowe.

Informujemy, że biuro Izby na życzenie wydaje certyfikaty o uczestnictwie w szkoleniach.

Prosimy również o przesyłanie propozycji szkoleń na I półrocze 2017 na adres e-mail: lbs@lbs.piib.org.pl.

Nic o nas bez nas

28 i 29 listopada 2016 roku w Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze i Żarach odbyły się spotkania z członkami LOIIB na temat opiniowania projektów aktów prawnych, które dotyczą naszego inżynierskiego środowiska.

Konkretnie rozmawialiśmy o wszystkim, co interesuje inżynierów, mimo że w programie spotkania mieliśmy zapisaną dyskusję o projektach aktów prawnych: „Kodeks urbanistyczno-budowlany”, „Ustawa o zawodzie architekta oraz inżyniera budownictwa i samorządach zawodowych”, „Rozporządzenie ministra infrastruktury i budownictwa w sprawie funkcji technicznych w budownictwie”.

Atmosfera spotkań była nacechowana pełnymi odpowiedzialności, o głębokim podłożu merytorycznym wypowiedziami naszych członków. Zakres dyskusji daleko wykroczył poza porządek obrad. Można wnioskować, że jest zapotrzebowanie na tego rodzaju zebrania. Mimo słabej frekwencji, każdy z uczestników miał coś do powiedzenia oraz chęć wyrażenia własnej opinii w dyskusji. Przewodniczący Komisji Prawno-Regulaminowej Mirosław Gruszecki na wstępie poprosił o wypowiedzi, jak zmobilizować nasze środowisko do czynnego opiniowania projektów aktów prawnych (do tej pory, mimo każdorazowego ogłaszania tych projektów, na piśmie wypowiadają się pojedyncze osoby). Jest to obszar, nad którym pracuje Komisja Prawno-Regulaminowa LOIIB.

Z ważniejszych spraw, które były podnoszone na spotkaniach to:

Niespójność przepisów prawa i brak wzajemnej korelacji między nimi.

Niereprezentatywny dla naszego środowiska skład zespołów piszących projekty aktów (przewaga prawników przy jednoczesnym braku branżowych fachowców).

Brak zapisów w KUB, a wcześniej w Prawie Budowlanym, pozwalających na zapewnienie reprezentanta w Krajowej Radzie PIIB dla wszystkich okręgowych izb (obecnie LOIIB nie posiada takiego reprezentanta).

Przy wymaganych praktykach zawodowych do uprawnień budowlanych



brak pomocy finansowej z budżetu państwa lub środków unijnych na stworzenie i wyposażenie stanowisk do odbywania takich praktyk.

Brak egzekucji postanowień prawa przez nadzór budowlany w zakresie prowadzenia ksiąg obiektu budowlanego.

Wprowadzenie partycypacji gminy jako inwestora w kosztach budowy infrastruktury w określonym czasie.

Wieloznaczność i niejasność w zapisach odnośnie milczącej zgody w aspekcie zgody inwestycyjnej.

Pozytywne zapisy w sprawie zwiększenia wymagań dla kandydatów na uprawnienia budowlane (m.in. książka praktyki).

Zwiększenie nacisku na doszkalanie członków izby.

Umieszczenie wykonawcy jako uczestnika procesu budowlanego.

Poddanie szkoleniom służb nadzoru budowlanego.

Zbyt duża swoboda w interpretacji wydawania pozwoleń na budowę oraz przyjmowania zgłoszeń przez inspektorów nadzoru budowlanego.

Brak konieczności posiadania uprawnień budowlanych przez służby nadzoru budowlanego.

Niejasna rola i usytuowanie spraw-

dzającego projektu.

Niehonowanie interpretacji GUNB przez służby PINB.

Zmiany do art. 318 KUB w zakresie zawartości: projektu budowlanego, projektu urbanistycznego, projektu technicznego.

Dodać do uczestników procesu budowlanego: geodetę oraz firmy wykonawcze.

Ze względu na ograniczone ramy czasowe nie udało się poruszyć wszystkich spraw, ale wniosek jest jeden, należy co jakiś czas organizować takie spotkania, z jedną uwagą – należy skutecznie zachęcić do uczestnictwa większą liczbę naszych członków. Na koniec należy wyróżnić kolegów: Rajmunda Czerwonajcę oraz Józefa Rybkę z Placówki Terenowej w Żarach, za wzorowe przygotowanie spotkania.

Mirosław Gruszecki,
przewodniczący Komisji Prawno-Regulaminowej LOIIB

